



MISJA SPECJALNA OCENY WYBORÓW ODIHR **Rzeczpospolita Polska - Wybory prezydenckie, druga tura, 12 lipca 2020 r.**

STANOWISKO W SPRAWIE WSTĘPNYCH WNIOSKÓW I USTALEŃ

Druga tura wyborów prezydenckich w Polsce została przeprowadzona prawidłowo pomimo luk regulujących wiele istotnych kwestii. Kandydaci byli w stanie swobodnie prowadzić swoje kampanie wyborcze w konkurencyjnej drugiej turze wyborów, jednakże ogólna wrogość, groźby wobec mediów, retoryka nietolerancji oraz przypadki nadużyć zasobów państwowych umniejszyły całości procesu. Spolaryzowane środowisko medialne, a zwłaszcza stronicze relacje ze strony nadawcy publicznego, pozostały istotną obawą. Odmowa przez obu kandydatów spotkania się we wspólnej debacie pozbawiła wyborców możliwości porównania ich postulatów. Niedostosowane ramy czasowe rozpatrywania skarg i odwołań zakłóciły możliwość dochodzenia roszczeń prawnych pomiędzy dwiema turami.

30 czerwca Państwowa Komisja Wyborcza (PKW) ogłosiła wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich w Polsce, która odbyła się 28 czerwca. Frekwencja w pierwszej turze wyniosła 64,5 procent. Prezydent Andrzej Duda ubiegający się o reelekcję (wspierany przez Prawo i Sprawiedliwość, PiS) otrzymał 43,5 procent głosów, natomiast Rafał Trzaskowski, Prezydent m. st. Warszawy, (wspierany przez Platformę Obywatelską, PO) otrzymał 30,4 procent, a zatem obaj kandydaci zakwalifikowali się do drugiej tury. Trzaskowski otrzymał poparcie w drugiej turze wyborów od niezależnego kandydata Szymona Hołowni, który uplasował się na trzeciej pozycji z 13,8 procent głosów. Wszyscy kandydaci wyrazili ogólne zaufanie co do przeprowadzenia wyborów w pierwszej turze. Pomimo trudności wynikających z pandemii COVID-19 kandydaci i władze zachęcały wyborców do wzięcia aktywnego udziału w głosowaniu w drugiej turze.

Klarowność, skądinąd stosownego, ustawodawstwa wyborczego została podważona ustawą z 2 czerwca o specjalnych przepisach dotyczących wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania drogą korespondencyjną. Ponadto kodeks wyborczy nie odnosi się do niektórych aspektów przeprowadzenia drugiej tury. Większość przepisów ma ogólne zastosowanie w przypadku obu tur, nie ma jednak wystarczająco klarownych przepisów dotyczących drugiej tury, takich jak ramy czasowe oficjalnego okresu kampanii prowadzonej w drugiej turze czy limitów wydatków na kampanię. Ustawodawstwo nie jest również jasne w przypadku skarg i odwołań po ogłoszeniu wyników pierwszej rundy, co podważa skuteczność dochodzenia roszczeń. PKW nie wydała żadnych szczegółowych przepisów odnoszących się do drugiej tury ponieważ, mimo wskazanych powyżej braków, PKW uważa ramy prawne za wystarczające i interpretuje prawo regulujące obie tury jako jedne wybory.

Po pierwszej turze, administracja wyborcza na wszystkich szczeblach kontynuowała prace w sposób profesjonalny, wciąż posiadając zaufanie interesariuszy. Szczegółowe wyniki pierwszej tury wyborów na poziomie obwodowych komisji wyborczych były opublikowane na stronie internetowej PKW 30 czerwca. Intuicyjna baza danych została wzbogacona publikacjami zeskanowanych protokołów wyników ze wszystkich lokali wyborczych, co przyczyniło się do ogólnego poziomu transparentności wyborów.

Administracja wyborcza dotrzymała wszystkich terminów prawnych związanych z przygotowaniem drugiej tury. Nie wprowadzono żadnych istotnych zmian na liście lokali wyborczych ani w składach obwodowych komisji wyborczych między turami; niewielkie zmiany odpowiadały potrzebom operacyjnym. Skład okręgowych komisji wyborczych pozostał praktycznie niezmienny. Dodatkowe

szkolenia zostały zorganizowane głównie dla nowych członków obwodowych komisji wyborczych. Wszystkie zadania organizacyjne i logistyczne, w tym tworzenie i szkolenie obwodowych komisji wyborczych były realizowane w sposób zdecentralizowany przez 49 okręgowych komisji wyborczych w ścisłej współpracy z 49 delegaturami Państwowego Biura Wyborczego (PBW). Zastosowano podobne środki sanitarne i ochronne jak w przypadku pierwszej tury.

W drugiej turze listy wyborców zostały zaktualizowane w celu odzwierciedlenia zmian w krajowej ewidencji ludności, w tym w odniesieniu do niedawno zmarłych wyborców, osób, które ukończyły 18 lat, oraz obywateli, którzy zmienili miejsce zamieszkania pomiędzy turami wyborczymi. Wyborcy czasowo przebywający poza miejscem stałego zamieszkania mogli zostać umieszczeni na ich wniosek w spisie wyborców w innym miejscu. Wszystkie zmiany wprowadzone w spisie wyborców przed pierwszą turą, w tym wnioski o głosowanie drogą korespondencyjną, zostały automatycznie zastosowane w przypadku drugiej tury. Spowodowało to zamieszanie wśród niektórych wyborców, którzy aplikowali o czasowe włączenie do spisu wyborców poza miejscem ich stałego zamieszkania przed pierwszą turą i byli zobowiązani do głosowania w tym samym miejscu w drugiej turze¹.

W wyniku ustawy z 2 czerwca terminy składania wniosków o głosowanie drogą korespondencyjną w drugiej turze były bardzo krótkie. W przypadku wyborców głosujących za granicą termin upłynął 29 czerwca, dzień po pierwszej turze. Termin dla wyborców głosujących w kraju upłynął 30 czerwca. Pomimo krótkich ram czasowych, około 140 000 osób głosujących poza granicami kraju zarejestrowało się między turami, dzięki czemu łączna liczba wyborców głosujących poza krajem osiągnęła rekordowy poziom 519 431, z których 479 584 aplikowało o głosowanie drogą korespondencyjną. Ostateczny spis wyborców zawierał łącznie 30 309 485 głosujących, z których 223 010 zarejestrowanych w kraju wnioskowało o głosowanie drogą korespondencyjną. Podczas pierwszej tury, zgłoszono kilka problemów z dostarczeniem oraz następnie z odesłaniem pakietów wyborczych poza granicami kraju. Wyniki pierwszej tury pokazują, iż procent zwrotów głosów oddanych drogą korespondencyjną wynosił 96 procent w kraju i 87 procent za granicą. Zgodnie z uchwałą podjętą przez PKW przed pierwszą turą, dwie gminy (Baranów i Markłowice) przeprowadziły głosowanie wyłącznie drogą korespondencyjną ze względu na rozprzestrzenianie się pandemii.

Ramy prawne nie regulują ram czasowych oficjalnego okresu kampanii drugiej tury. Wobec braku wyraźnych prawnie regulowanych okresów kampanii, obaj kandydaci wznowili swoje kampanie 28 czerwca, natychmiast po ogłoszeniu wyników sondaży, podczas gdy okres ciszy wyborczej pierwszej tury wciąż trwał.

Kampania stała się bardziej intensywna, kiedy obaj kandydaci zaczęli odbywać dużą liczbę bezpośrednich spotkań z wyborcami, ze szczególnym uwzględnieniem miast średniej wielkości. Wiece przyciągały tłumy, a ograniczenia związane z wirusem COVID-19 nie były przestrzegane; policja oraz Państwowa Inspekcja Sanitarna (SANEPID), główna komórka państwowa zajmująca się kwestiami związanymi z wirusem COVID-19, nie wydawały się regularnie egzekwować restrykcji².

Kandydaci mogli swobodnie prowadzić swoje kampanie. Jednak kampania podczas drugiej tury miała charakter jeszcze bardziej konfrontacyjny niż przed pierwszą turą. Kilka kontrdemonstracji spowodowało zakłócenie oficjalnych wieców wyborczych z przypadkami werbalnych (a czasem fizycznych) starć między zwolennikami obu kandydatów. Niektórzy wybrani przedstawiciele na

¹ Te same procedury obowiązywały w wyborach prezydenckich w 2015 r. PKW poinformowała Misję ODIHR, iż około 250 000 głosujących poprosiło o tymczasowe dodanie do spisu wyborców poza miejscem ich stałego pobytu przed pierwszą turą. PKW otrzymała szereg zapytań dotyczących tej kwestii i podjęła starania, aby poinformować wyborców o możliwości głosowania za pomocą zaświadczenia o prawie do głosowania w innych lokalach wyborczych.

² We Wrocławiu, 4 lipca, po wiecu wyborczym Prezydenta Dudy i kontrdemonstracji policja wszczęła dochodzenie w sprawie naruszenia zasad sanitarnych przez obie strony.

szczeblu lokalnym i krajowym reprezentujący oba obozy polityczne poinformowali Specjalną Misję Oceny Wyborów ODIHR o otrzymaniu gróźb śmierci. Pojawiły się również doniesienia o niszczeniu materiałów kampanijnych. Działania kampanijne na terenach kościołów, w tym umieszczanie banerów obecnego prezydenta, były również nierzadkim zjawiskiem. Kampania naznaczona była negatywną retoryką, ostrymi wzajemnymi oskarżeniami i oczernianiem przeciwników, co przyczyniło się do postrzegania wyborów w sposób zerojedynkowy. Misja ODIHR odnotowała przypadki retoryki nietolerancji o charakterze ksenofobicznym, homofobicznym i antysemickim, szczególnie w kampanii obecnego Prezydenta oraz u publicznego nadawcy. Przedstawienie obecnego Prezydenta oraz jego osiągnięć silnie kontrastowało ze sposobem, w jaki przedstawił je Rafał Trzaskowski, który podkreślał niespełnione przez Prezydenta obietnice. Aspekty związane z ochroną środowiska zyskały na znaczeniu w drugiej turze, obok podatków, świadczeń społecznych i kwestii emerytalnych, co było istotne w turze pierwszej. Kwestie LGBT nadal stanowiły ważny temat kampanii dla Prezydenta ubiegającego się o reelekcję, który zaproponował poprawkę do konstytucji uniemożliwiającą adopcję dzieci przez pary osób tej samej płci.

Jak wcześniej zauważyło ODIHR, nie istnieją ramy prawne dotyczące aktywności kampanijnej prowadzonej przez urzędników administracji publicznej. Premier Morawiecki w ramach pełnienia swojej oficjalnej funkcji odwiedził ponad 80 miast w kraju, składając obietnice rozdzielania funduszy publicznych, rozdając uroczyste symboliczne kartonowe czek³. Wszystkie te wydarzenia zostały udokumentowane na oficjalnym profilu na Facebooku premiera. Spowodowało to zatarcie granic pomiędzy państwem a partią i stworzyło nieuzasadnioną przewagę dla Prezydenta ubiegającego się o reelekcję, co jest sprzeczne z pkt 5.4 Dokumentu Kopenhaskiego OBWE z 1990 r. Biorąc pod uwagę ograniczoną obecność Misji ODIHR w terenie, nie było możliwe zweryfikowanie, czy podobne przypadki miały miejsce na niższych szczeblach administracji publicznej.

Duża liczba osób zajmujących stanowiska publiczne, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i krajowym, w tym burmistrzowie i prezydenci miast, a także marszałkowie Sejmu i Senatu, aktywnie promowali swoich kandydatów, uczestnicząc w wiecach lub będąc aktywnymi w mediach społecznościowych. Rządząca partia PiS złożyła oficjalną skargę do PKW oraz prokuratora w sprawie domniemanej kampanii na rzecz Rafała Trzaskowskiego prowadzonej na oficjalnej stronie internetowej i profilach społecznościowych Urzędu Miasta Łodzi, za pomocą banera informującego o zbliżającym się wydarzeniu kampanijnym.

W porównaniu do spotkań na forum publicznym, ton kampanii na oficjalnych kontach na Facebooku obu kandydatów był bardziej umiarkowany. Kandydaci używali oficjalnych kont na Facebooku głównie do mobilizowania wyborców, w tym poprzez ogłaszanie informacji o wiecach, a także zamieszczanie sprawozdań, materiałów wideo oraz linków do swoich przemówień. Niemniej jednak negatywna kampania w mediach społecznościowych, przede wszystkim przeciwko Rafałowi Trzaskowskiemu, zintensyfikowała się przed drugą turą. Dezinformacja krążyła także na różnych platformach społecznościowych⁴.

³ Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych ma mieć łączną wartość 6 mld PLN (około 1,34 mld EUR, 1 EUR to około 4,47 PLN) i ma być przeznaczony na dotacje dla gmin i miast (5 mld PLN) oraz powiatów (1 mld PLN). Mimo iż jest to nieodłączna część rządowego funduszu – „tarczy” wspomagającej sytuację związaną z COVID-19 – według [oficjalnych](#) informacji rządowych fundusze te będzie można również wykorzystać na renowację szkół i przedszkoli, inwestycje związane z zaopatrzeniem w wodę, kanalizację i drogi. Nie wyjaśniono, w jaki sposób inwestycje te są bezpośrednio związane z konsekwencjami pandemii. Fundusz nie został jeszcze zatwierdzony przez Sejm. Na przykład 30 czerwca premier po spotkaniu z przedstawicielami samorządu w Łęcznej (woj. lubelskie) zachęcił publiczność do głosowania na Prezydenta Dudę, ponieważ tylko jego zwycięstwo gwarantuje „normalny rozwój”.

⁴ Jeden z takich postów twierdził, że wyborcy, którzy oddali swój głos na Prezydenta Dudę w pierwszej turze, nie muszą głosować ponownie w drugiej turze. PKW wydała oświadczenie wyjaśniające w dniu 3 lipca na swojej stronie internetowej, potępiając takie „szkodliwe” rozpowszechnianie dezinformacji i podkreślając, że takie zachowanie jest szczególnie naganne, gdy jest prowadzone przez urzędników publicznych.

Ramy finansowania kampanii mają wiele niedociągnięć prawnych i instytucjonalnych. Pomimo wcześniejszej rekomendacji Misji ODIHR, kwestia prowadzenia kampanii przez strony trzecie pozostaje nieuregulowana. Przepis dotyczący sankcji za prowadzenie kampanii przez osobę nieposiadającą pisemnej zgody komitetu został uchylony w 2018 r., co samo w sobie jest pozytywne, jednak pozostawia niepewność prawną co do prowadzenia kampanii przez osoby trzecie⁵. Brak jasno zdefiniowanych procedur dotyczących skarg związanych z kampanią podważa skuteczność prawnych środków odwoławczych. Do PKW wpłynęło ponad 20 skarg związanych z finansowaniem kampanii, z których większość dotyczyła kampanii stron trzecich przed i po pierwszej turze. Skargi te zostały przekazane policji lub prokuraturze ze względu na brak uprawnień komisji do rozpatrzenia takich skarg przed wyborami. PKW poinformowała Misję ODIHR, iż skargi zostaną rozpatrzone dopiero po złożeniu końcowych sprawozdań finansowych przez komitety trzy miesiące po wyborach. Żadna instytucja nie jest prawnie upoważniona do prowadzenia skutecznego nadzoru nad finansowaniem kampanii podczas wyborów.

Kodeks wyborczy określa limit wydatków na kampanię, nie precyzuje jednak, czy dotyczy jednej, czy obu tur wyborczych. Zgodnie z interpretacją prawa przez PKW limit wydatków w wysokości 0,64 zł na zarejestrowanego wyborcę dotyczył obu tur łącznie: 28 mln zł dla prezydenta Dudy i około 9,5 mln zł dla Rafała Trzaskowskiego⁶. Co istotne, wymóg PKW, aby 9 komitetów, które zakończyły swoje kampanie niepowodzeniem w pierwszej turze, przedłożyły swoje ostateczne sprawozdania finansowe z kampanii do 28 września, w porównaniu z terminem 12 października dla uczestników drugiej tury, wydaje się niespójny z interpretacją, że prawo traktuje obie tury jako odrębne wybory. Aktywny udział stron trzecich w kampaniach, w połączeniu z brakiem sprecyzowanych przepisów dotyczących sprawozdawczości pomiędzyokresowej, niewystarczającymi informacjami publikowanymi przez uczestników, brakiem nadzoru i brakiem środków do prawnego zadośćuczynienia w sprawie skarg dotyczących niewłaściwego wykorzystania zasobów państwowych do czasu wyborów, podważają transparentność finansowania kampanii. Pozytywnym jest fakt, iż mimo braku oficjalnych wymagań prawnych, obaj wiodący kandydaci opublikowali oświadczenia o dochodach i majątku przed pierwszą rundą.

Odzwierciedleniem wyraźnie spolaryzowanego krajobrazu medialnego jest fakt, że kandydaci wystrzegali się wspólnej debaty, decydując się na pojawienie się osobno w prawie jednocześnie nadawanych programach na dwóch różnych kanałach telewizyjnych. Prezydent wystąpił w publicznej stacji telewizyjnej Telewizji Polskiej (TVP), podczas gdy Rafał Trzaskowski obecny był w prywatnej TVN24 oraz z retransmisją w Polsacie. Brak autentycznej debaty pozbawił wyborców możliwości oceny kandydatów na zasadzie konkurencyjności, ponieważ kandydaci unikali mediów, które uważali za wrogo do nich nastawione. TVP, które jest zobowiązane prawem do przeprowadzenia debaty, zaproponowało kandydatom telewizyjną dyskusję w formacie *town hall*, w której Rafał Trzaskowski odmówił udziału, twierdząc, że publiczny nadawca jest stronniczy. Powtórzył także zamiar likwidacji kanału informacyjnego TVP Info po ewentualnym wyborze. Sprawujący urząd prezydent odrzucił zaproszenie do udziału w debacie organizowanej przez TVN i portal informacyjny Onet.pl, uzasadniając swoją decyzję tym, że są one własnością koncernów zagranicznych. Urzędujący prezydent po publikacji krytycznych dla niego artykułów oskarżył także kilka mediów z kapitałem

⁵ W ostatnim tygodniu przed wyborami *Gazeta Wyborcza* przygotowała wydanie w nakładzie miliona egzemplarzy negatywnie przedstawiające prezydenta Dudę, a wolontariusze rozdawali je bezpłatnie. Organizacja społeczna *Spontaniczny Sztab Obywatelski*, zainstalowała w całym kraju 353 billboardy kampanijne o negatywnym wydźwięku przeciwko prezydentowi Dudzie oraz partii PiS finansowane z działań fundraisingowych. Organizacja zebrała ponad 400 000 PLN od 5000 różnych darczyńców.

⁶ W przypadku komitetów wyborczych zarejestrowanych w wyborach 10 maja, które wznowiły kampanię po 3 czerwca, limit wydatków został podwyższony o 50 procent, łącznie do 150 procent; w przypadku komitetów wyborczych utworzonych na nowo w wyborach zarządzonych na 28 czerwca, limit wydatków został ograniczony do 50 procent limitu przewidzianego w kodeksie wyborczym.

zagranicznym o ingerencję w kampanię i promowanie „niemieckich interesów”. Tabloid *Fakt*, który został wymieniony z nazwy przez Prezydenta, poinformował policję o wzroście liczby nienawistnej korespondencji i gróźb wobec dziennikarzy w sieciach społecznościowych⁷.

TVP i publiczne Polskie Radio wywiązały się z prawnych zobowiązań co do zaoferowania obu kandydatom bezpłatnego czasu antenowego na równych zasadach. Mimo posiadania mandatu prawnego do zapewnienia otwartych i pluralistycznych radia i telewizji, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (KRRiT) nie monitorowała przed drugą turą sprawozdań medialnych poświęconych kampanii. Ustalenia kilku grup społeczeństwa obywatelskiego, które monitorowały media podczas kampanii, są zgodne z oceną Misji ODIHR z pierwszej rundy, zgodnie z którą telewizja publiczna nie wywiązała się z prawnego obowiązku bycia bezstronną, a relacje TVP zdecydowanie sprzyjały urzędującemu Prezydentowi. Według danych przekazanych Misji ODIHR przez KRRiT, publiczne telewizja i radio poświęciły znacznie więcej czasu antenowego partii rządzącej jeszcze przed rozpoczęciem kampanii prezydenckiej⁸. Od początku kampanii do KRRiT wpłynęły 94 skargi, z czego 90 jest nadal rozpatrywanych⁹. W czasie między dwiema turami policja wniosła trzy sprawy z kodeksu karnego o znieważenie prezydenta; dwa w odniesieniu do zniszczenia plakatów kampanii urzędującego prezydenta i jeden dotyczący werbalnej zniewagi przez protestującą podczas wiecu wyborczego. Potwierdziło to obawy związane z naruszaniem wolności wypowiedzi.

Sąd Najwyższy jest odpowiedzialny za rozpatrywanie skarg dotyczących ważności wyborów. Sąd Najwyższy otrzymał sześć skarg dotyczących wyników pierwszej tury; decyzje we wszystkich przypadkach są w toku. Sąd Najwyższy poinformował Misję ODIHR, iż skargi można składać dopiero po ogłoszeniu ostatecznych wyników wyborów. Skargi dotyczące wyników pierwszej tury są zatem uważane za „przedwczesne” i uznawane za niedopuszczalne ze względów formalnych. W związku z tym nie ma skutecznych środków prawnego zadośćuczynienia za czyny związane z wyborami, które mogłyby mieć wpływ na przebieg głosowania i ustalenie wyników głosowania w pierwszej turze wyborów prezydenckich, w przeciwieństwie do zapisu określonego przez pkt 5.10 Dokumentu Kopenhaskiego OBWE z 1990 r.

Jak dotąd nie wniesiono do Sądu Najwyższego żadnych odwołań od uchwał PKW regulujących przebieg tych wyborów. PKW nie otrzymała żadnych oficjalnych skarg dotyczących działań okręgowych i obwodowych komisji wyborczych w pierwszej turze. PKW poinformowała Misję ODIHR o dużej liczbie nieformalnych zapytań otrzymanych od wyborców dotyczących kwestii, do których rozstrzygania PKW nie jest upoważniona, takich jak domniemane naruszenie przepisów dotyczących kampanii. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich otrzymało szereg skarg dotyczących głosowania drogą korespondencyjną za granicą, w szczególności w odniesieniu do krótkich terminów, braku odpowiednich informacji i późnego doręczenia pakietów wyborczych. Niektórzy rozmówcy Misji ODIHR zauważyli, że wyniki drugiej tury mogą zostać zakwestionowane na drodze sądowej, dodatkowo wyrażając obawy, iż rządząca partia PiS po przejęciu władzy w 2015 r. wprowadziła istotne zmiany w przepisach regulujących sądownictwo, które ich zdaniem podważają ich niezależność. Skargi kwestionujące wyniki wyborów należy składać w Sądzie Najwyższym w ciągu 3 dni, a na podstawie

⁷ Fakt jest wydawany przez niemiecko-szwajcarski koncern Ringier Axel Springer Media AG, który jest właścicielem około 20 marek medialnych w Polsce, w tym Newsweek Polska i Onet.pl.

⁸ Według danych KRRiT od stycznia do kwietnia 2020 roku TVP poświęciła 2 godziny i 1 minutę na stanowiska polityczne PiS oraz 23 minuty PO. W Polskim Radiu poglądy PiS były nadawane przez godzinę i 8 minut, PO przez prawie 23 minuty. Nowsze dane otrzymane od Polskiego Radia wykazały bardziej zrównoważony podział czasu antenowego podczas kampanii.

⁹ Trzydzieści cztery skargi dotyczą programu informacyjnego TVP „Wiadomości” z 24 czerwca, w którym wyemitowano materiał o długości 4 minut i 23 sekund na temat kampanii obecnego Prezydenta. Format i treść tego materiału nie odpowiadają standardom dziennikarskim i przypominają raczej reklamę wyborczą urzędującego Prezydenta.

ustawy z 2 czerwca sąd musi rozstrzygnąć o ważności wyników wyborów w ciągu 21 dni zamiast odpowiednich terminów 14 i 30 dni, jak przewidziano w kodeksie wyborczym.

Misja ODIHR nie podjęła systematycznych i kompleksowych obserwacji postępowania w dniu wyborów. W ograniczonej liczbie odwiedzonych lokali proces głosowania i liczenia przebiegał sprawnie i był zorganizowany w sposób poprawny, a środki sanitarne i ochronne wymagane ze względu na pandemię COVID-19 były ściśle egzekwowane. Niekiedy wyborcy nie korzystali z dostępnych ścianek zapewniających prywatność i odznaczali swoje karty do głosowania w sposób widoczny; karty do głosowania często nie były składane. PKW zgłosiła szereg drobnych incydentów, z których większość dotyczyła niszczenia materiałów kampanijnych oraz naruszania ciszy wyborczej. Wysoka frekwencja (szacowana na 67,7 procent) spowodowała długie kolejki. Oczekujący w kolejce w momencie zamykania lokali wyborczych mieli wciąż możliwość zagłosowania.

*Angielska wersja tego raportu jest jedynym oficjalnym dokumentem.
Nieoficjalne tłumaczenie jest dostępne w języku polskim.*

INFORMACJE O MISJI I PODZIĘKOWANIA

Warszawa, 13 lipca 2020 r. - Niniejsze Stanowisko w sprawie wstępnych wniosków i ustaleń jest oceną dokonaną w celu określenia, czy wybory były zgodne z wytycznymi OBWE, zobowiązaniami międzynarodowymi i standardami dotyczącymi demokratycznych wyborów oraz z ustawodawstwem krajowym.

ODIHR zatwierdziło Deklarację dot. Międzynarodowej Obserwacji Wyborów z 2005 r. Niniejsze Stanowisko w sprawie wstępnych wniosków i ustaleń przedstawiane jest przed zakończeniem procesu wyborczego. Ostateczna ocena wyborów będzie zależeć, po części, od przebiegu pozostałych etapów procesu wyborczego, w tym liczenia, zestawiania i ogłaszania wyników oraz rozpatrywania ewentualnych skarg lub odwołań powyborczych. ODIHR wyda kompleksowy raport końcowy, zawierający zalecenia dotyczące potencjalnych ulepszeń, w ciągu 8 tygodni od zakończeniu procesu wyborczego.

Misja ODIHR SEAM, kierowana przez Thomasa Boserupa, rozpoczęła pracę 15 czerwca i składa się z zasadniczego zespołu ośmiu międzynarodowych ekspertów stacjonujących w Warszawie. ODIHR SEAM nie przeprowadzał systematycznej ani kompleksowej obserwacji procedur dotyczących głosowania, liczenia i przygotowania zestawień wyników głosowania w dniu wyborów, zgodnie z metodologią ODIHR dotyczącą misji oceny wyborów. Członkowie misji odwiedzili jednak niewielką liczbę lokali wyborczych w dniu wyborów.

ODIHR SEAM pragnie podziękować władzom Rzeczypospolitej Polskiej za zaproszenie do obserwacji wyborów oraz Państwowej Komisji Wyborczej i Ministerstwu Spraw Zagranicznych za pomoc. Wyrażają również uznanie dla innych instytucji państwowych, partii politycznych, mediów i organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz przedstawicieli społeczności międzynarodowej za ich współpracę.

W celu uzyskania informacji prosimy o kontakt:

- Thomas Boserup, szef ODIHR SEAM, w Warszawie (+48 697 651 184);
- Katya Andrusz, rzeczniczka ODIHR (+48 609 522 266) lub Hamadziripi Munyikwa, doradca wyborczy ODIHR w Warszawie (+48 723 960 008);

Adres ODIHR SEAM:

Hotel Hilton

ul. Grzybowska 63, 24 piętro

00-844 Warszawa

tel.: 697 652 727; email: office@odihr-seam.pl